

Paweł BORUTA*

 <https://orcid.org/0000-0002-1671-349X>

CYWILIZACJA ZAGROŻONA ROZPADEM. WPŁYW REFORMACJI NA USTRÓJ EKONOMICZNY EUROPY WEDŁUG HILAIRE BELLOCA

(Streszczenie)

Hilaire Belloc, pisarz angielski pierwszej połowy XX w. i bliski przyjaciel G.K. Chestertona, znany był ze swego niezłomnego katolicyzmu oraz wagi, jaką przywiązywał do roli Kościoła w kształtowaniu cywilizacji europejskiej. W połączeniu z ekonomią dawało to konsekwentną wizję historyczną z punktem przesilenia w postaci tzw. reformacji z początku XVI w. Jego zdaniem cywilizacja europejska początkowo istniała w formie ustrojowej określanej jako *państwo niewolnicze*, które przekształciło się następnie dzięki chrześcijaństwu w *państwo dystrybucyjne* – uosobienie warunków stanowiących najwyższe możliwe osiągnięcie w dziedzinie stosunków społeczno-ekonomicznych. Jednakże w wyniku reformacji moralność europejska uległa zmianie, czego wynikiem było powstanie kapitalizmu, a przez to zdegradowanie większości społeczeństwa do ludzi pozbawionych wolności ekonomicznej, wraz z dalszymi możliwymi następstwami w postaci socjalizmu, komunizmu i powrotu niewolnictwa.

W niniejszym artykule autor argumentuje, iż wbrew popularnym opiniom wpływ reformacji na ustrój ekonomiczny nie stanowił wartości dodanej do cywilizacji europejskiej, lecz destrukcję sprawdzonego i efektywnego systemu przez nową moralność, która w dłuższej perspektywie prowadziła społeczeństwo do dalszych negatywnych konsekwencji.

Słowa kluczowe: Belloc; reformacja; protestantyzm; kapitalizm

Wprowadzenie – wpływ reformacji na ustrój ekonomiczno-społeczny

Powszechnie znanym i żywo dyskutowanym dziełem pozostaje *Etyka protestancka i duch kapitalizmu*, tekst, w którego treści autor, niemiecki socjolog i filozof Max Weber (1864–1920), dowodził, iż kwestie uformowania i rozwoju ustroju ekonomicznego, określanego jako „kapitalizm”, związane są nierozdzielnie z etycznymi podstawami duchowości protestanckiej. Weber dokony-

* Mgr, Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Historii Doktryn Polityczno-Prawnych; e-mail: pawelboruta93@gmail.com

wał swojej analizy, przywołując m.in. takie czynniki, jak ascetyczny charakter wspólnot kalwińskich oraz purytańskich, wynikający bezpośrednio z nowego, niejednolitego systemu religijnego, zaprowadzonego w miejsce wcześniej obowiązującego w Europie uniwersalnego, katolickiego *Credo*¹. I choć autor ten znany był z wyznawania „ideału nauki wolnej od wartościowania”², co skutkować winno teoretycznie pozostawieniem wyciągnięcia ostatecznych wniosków czytelnikom jego dzieła, to trudno jest podczas lektury nie zauważyć konkretnego tonu, w jakim zostało ono napisane. Gdy mowa jest o nieskazitelności życia oraz o formalistycznie poprawnym, surowym charakterze życia purytańskiego mieszczaństwa, których to przedstawicieli Weber określał reprezentantami „heroicznej epoki kapitalizmu”³, to jasnym staje się, który ustrój oraz który system religijny górował w oczach autora. Mimo tych zastrzeżeń związek pomiędzy reformacją a fundamentalną zmianą warunków ekonomicznych w cywilizacji europejskiej wydaje się być dla wielu badaczy niepodważalnym⁴. W obliczu niedawnego entuzjazmu, z jakim w wielu środowiskach obchodzone było w A.D. 2017 symboliczne 500 lat reformacji⁵, warto postarać się o pełniejszy obraz owej ekonomiczno-społecznej zależności. Aby zaś uzyskać lepszą perspektywę, należy przedstawić owo zagadnienie w mniej popularnym świetle, diametralnie różnym od wyrazu dzieła Webera, jak i obecnie dominującego tonu debaty historycznej.

Celem niniejszego artykułu jest próba pełniejszego ukazania owych zależności, czyniąc to możliwym dzięki dokonaniu analizy z pozycji mniej rozpowszechnionych w XXI w. Jeśli uznaje się związek reformacji z przemianami gospodarczymi post-średniowiecznej Europy, należy zadać sobie w tym miej-

¹ **M. Weber**, *Etyka protestancka i duch kapitalizmu* [*Die protestantische Ethik und der Geist des Kapitalismus*], tłum. D. Lachowska, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011 [1904–1905], s. 114–186.

² **D. Lachowska**, *Wstęp*, w: **M. Weber**, *op. cit.*, s. 8.

³ *Ibidem*, s. 171.

⁴ Jak stwierdzał Werner Sombart (1863–1941), wpływowy niemiecki socjolog i ekonomista, fakt, iż protestantyzm w znacznej mierze sprzyjał rozwojowi kapitalizmu jest „zbyt oczywisty, by wymagał dalszego uzasadniania” – **W. Sombart**, *Die moderne Kapitalismus*, Leipzig 1902, s. 380, cyt. za: **D. Lachowska**, *Wstęp*, w: **M. Weber**, *op. cit.*, s. 12.

⁵ Za dobry przykład takiego entuzjazmu, podzielanego przez większość reprezentantów organów władz państwowych, posłużyć może *Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1.02.2017 r. w sprawie upamiętnienia 500-lecia obecności protestantów na ziemiach polskich*, w której to treści odczytujemy na samym wstępie, iż „Senat Rzeczypospolitej Polskiej pragnie uhonorować polskich protestantów, którzy współtworzyli oblicze religijne, kulturowe, społeczne i gospodarcze naszej Ojczyzny”.

scu kilka konkretnych pytań. Jakie motywy doprowadziły do samej religijnej rewolucji? W jaki sposób oddziaływała ona na stan społeczny i ekonomiczny społeczeństwa? Czy wpływ ów okazał się pozytywny, czy może wręcz przeciwnie? Czy nowy porządek okazał się czymś rzeczywiście udoskonalonym w stosunku do poprzedniego, czy istotnie był on wyrazem konsekwentnego rozwoju w zaspokajaniu potrzeb naszej cywilizacji?

Na te i inne powiązane z zagadnieniem pytania odpowiadał w swojej twórczości główny bohater niniejszego tekstu, Hilaire Belloc (1870–1953). Wszechstronny i ponadprzeciętnie płodny pisarz angielski (po mieczu pochodzenia francuskiego) XX w., poeta, eseista i mówca. Dogłębny w swoich badaniach historyk, w ekonomii zaś nieprzejednany krytyk kapitalizmu i socjalizmu oraz twórca (wraz ze swoim przyjacielem G.K. Chestertonem) oryginalnej koncepcji ekonomicznej dystrybucjonizmu⁶. Przede wszystkim jednak – rzymski katolik, który w całym swoim życiu podkreślał podstawowe znaczenie katolicyzmu i Kościoła w kształtowaniu cywilizacji europejskiej, twierdząc, iż „Wiara jest Europą, a Europa jest wiarą”⁷.

Poniżej zawarta perspektywa będzie zatem bez wątpienia perspektywą rzymskiego katolika. Nie oznacza to jednak w żadnym wypadku, aby Belloc w swoich rozważaniach zбочył ze ścieżki obiektywnej analizy⁸. Przejdźmy teraz do zasadniczej części niniejszego tekstu, aby lepiej zrozumieć jego stanowcze słowa, których parafraza posłużyła za tytuł niniejszego artykułu: „To rozłam katolickiej jedności Europy był tym, co dopuściło na nas to całe ekstremum zła, przez które cierpimy, a przez to jesteśmy w niebezpieczeństwie rozpadu”⁹.

⁶ Patrz: **P. Boruta, T. Tulejski**, *Poza kapitalizmem i socjalizmem. Dystrybucjonizm jako alternatywa wobec materialistycznego postrzegania ludzkiej egzystencji*, Studia Prawno-Ekonomiczne 2017/CIV, s. 27–44.

⁷ **H. Belloc**, *Europe and The Faith*, The Paulist Press, New York 1920, s. viii. Innymi słowy: „Kościół jest Europą: i Europa jest Kościołem” – *ibidem*, s. ix. Wszystkie tłumaczenia z języka angielskiego dokonane przez autora, o ile niezaznaczone inaczej.

⁸ Dowodem mogą być podobnie krytyczne obserwacje poczynione przez Williama Cobbeta (1763–1835), który do końca swojego ziemskiego życia pozostał formalnie protestantem. Por. **W. Cobbet**, *Historyja Reformy Protestantkiej w Angliji i Irlandyji* [*A History of the Protestant Reformation In England and Ireland*], tłum. J. Kropiwnicki [1877], Wydawnictwo Pardwa, Damian Marszał, Leszno 2018 [1824].

⁹ **H. Belloc**, *The Crisis of Our Civilization*, Cassel and Company Ltd., London 1937, s. 224.

1. Rys historyczny

Belloc twierdził, iż „Problemy historyczne mają dla naszego ludzkiego rodzaju podstawowe znaczenie. Zrozumieć je wystarczająco oznacza zrozumieć samych siebie. Niewłaściwe ich zrozumienie oznacza niewłaściwe zrozumienie naszej natury: co stworzyło naszą kulturę i co grozi jej zniszczeniem”¹⁰. Odpowiedź na pytanie „Czym była reformacja?” była przy tym jego zdaniem jednym z najważniejszych, jeśli nie najważniejszym pytaniem historycznym w dziejach¹¹.

Cywilizacja europejska wykształciła się pierwotnie jako *cywilizacja niewolnicza*¹². Podział społeczeństwa przebiegał w sposób klarowny. Z jednej strony stali ludzie wolni, a z drugiej – pracujący na ich rzecz niewolnicy, czyli grupa jednostek zdegradowanych, pozbawionych możliwości korzystania w pełni ze swojej wolnej woli. W krajach tego typu niewolnictwo występowało powszechnie, stanowiąc nieodłączny element państwowej struktury społecznej¹³. I choć takie urządzenie relacji międzyludzkich owocuje określonymi korzyściami¹⁴, to ostatecznie jest ono sprzeczne z zawartymi w ludzkiej naturze potrzebami wolności i niezależności, poniżając tym samym wielkie rzesze i wystawiając je na kaprysy swoich właścicieli¹⁵. Stan taki nie korelował zupełnie z obrazem człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boga. Sytuacja w rzeczywistości europejskiej miała się jednak wkrótce odmienić, a to wraz z przeprowadzeniem w niej „moralnego eksperymentu zwanego wiarą”¹⁶ – wraz z nadejściem chrześcijaństwa.

To dzięki niemu doszło w Europie do procesu, w wyniku którego instytucja niewolnictwa została zniesiona¹⁷, a w jej miejscu ukonstytuowano „społeczność właścicieli”¹⁸. Belloc utrzymywał, iż dzięki chrześcijańskiej transformacji okres Wieków Średnich wydał na świat ustrój, który autor stawiał za wzór poprawnych stosunków społecznych i ekonomicznych – „doskonałe osiągnięcie społeczności ludzkiej”¹⁹, czyli państwo dystrybucyjne. Warunki społeczno-ekono-

¹⁰ H. Belloc, *Herezja Reformacji* [*How the Reformation Happened*], tłum. J.J. Franczak, Wydawnictwo AA, Kraków 2017 [1928], s. 7.

¹¹ H. Belloc, *What was the Reformation?*, *The Catholic World*, October 1911/March 1912/XCIV, s. 26.

¹² H. Belloc, *The Servile State*, *The Liberty Fund*, Indianapolis 1977 [1912], s. 63–70.

¹³ H. Belloc, *Economics for Helen*, IHS Press, Norfolk, VA, 2004 [1924], s. 92.

¹⁴ *Ibidem*, s. 93–95.

¹⁵ *Ibidem*, s. 94–95.

¹⁶ H. Belloc, *The Servile State...*, s. 69.

¹⁷ *Ibidem*, s. 71–83.

¹⁸ *Ibidem*, s. 70.

¹⁹ *Ibidem*, s. 81.

miczne, w których wolność osobista łączy się ze względnym zabezpieczeniem materialnym ogółu społeczeństwa, a liczba rodzin posiadających środki produkcji jest na tyle znacząca, iż nadaje odpowiedni ton całej społeczności²⁰.

Doszliśmy tutaj do etapu dziejów naszego kontynentu, który zdaniem Belloc stanowił „cywilizację najwyższą i najlepszą z tych, które zapisały się w historii”²¹. Był to moment dziejowy, w którym staliśmy się jako jedno społeczeństwo „w pełni dojrzały, kompletni i zwycięscy”, a jego szczyt autor określał na okres od XI do XIII w. n.e., określając ten czas jako „Wysokie Wiek Średnie”²². Belloc wiązał nierozzerwalnie rozwój owej cywilizacji z przewodnictwem Kościoła Katolickiego oraz wpływem przekazywanego przez niego nauczania. O kluczowej cesze ówczesnego ustroju pisał: „[...] wolność ekonomiczna była owocem tej kultury [katolickiej] w przeszłości. Cech, kooperatywny system rolniczy, cała sieć zabezpieczeń rodzinnej własności – wszystkie te rzeczy [...] wynikały z katolickiej kultury, która sama w sobie była produktem katolickiej doktryny”²³.

W takim stanie znajdowała się Europejska Cywilizacja pod koniec XIII w. – te „wzorcowe” warunki stanowią punkt wyjścia, który należy mieć na uwadze. Bowiem po stosunkowo krótkim okresie zaniku wieków średnich (od wieku XIV do początków wieku XVI²⁴), to w tej rzeczywistości doszło do jednego z najważniejszych wydarzeń w historii, ukrytego pod lakonicznym pojęciem *reformacji*. Proces ten miał zatem miejsce na gruncie jednolitej, wysokiej cywilizacji, ukonstytuowanej przez działanie religii katolickiej, zaś jedną z najważniejszych składowych owej kultury był dystrybucyjny ustrój ekonomiczny.

Liczne były czynniki, które wpłynęły na rozpoczęcie, a następnie gwałtowność wypadków reformacji²⁵. Prawdopodobnie najważniejszym był jednak ten, który łączył bezpośrednio aspekt moralności z materialnością tego świata, czyli zwykle pragnienie bogactwa, którego obiektem stały się dobra materialne skumulowane w rękę Kościoła Katolickiego. Ukryta siła napędowa reformacji „tkwiła w chciwości książąt i innych wielmożów”²⁶, a fakt ten ma doniosłe znaczenie, przenosząc temat naszych rozważań z przyczyn reformacji na obszar jej skutków. Bowiem „potop”, który rozpoczął się w Europie po wystąpieniu

²⁰ H. Belloc, *An Essay on the Restoration of Property*, IHS Press, Norfolk VA 2002 [1936], s. 6.

²¹ H. Belloc, *The Crisis of Our Civilization...*, s. 78.

²² *Ibidem*.

²³ *Ibidem*, s. 223.

²⁴ *Ibidem*, s. 93–108.

²⁵ H. Belloc, *Herezja Reformacji...*, s. 20–58.

²⁶ *Ibidem*, s. 27.

Lutra²⁷, okazał się trwałą katastrofą głównie z dwóch powodów. Jednym z nich był Jan Kalwin i jego dzieło *Ustanowienie religii chrześcijańskiej*, które poprzez ukształtowanie nowej dyscypliny nadało ogólny kształt i trwałość całemu ruchowi protestantyzmu²⁸. Drugim był „wypadek angielski”²⁹, czyli odejście od jedności wiary tego kluczowego dla Europy kraju³⁰. To odłączenie miało zrazu charakter nieostateczny³¹, jednak w tym samym roku, w którym Kalwin opublikował swoje wiekopomne dzieło, Henryk VIII dokonał ustawowego rozwiązania klasztorów w rządzonym przez siebie państwie, czego skutkiem było zrabowanie akumulowanych przez wieki uposażeń kościelnych³². Motyw chęci zachowania nowo zdobytych bogactw był właśnie tym, co skutecznie i trwale odłączyło Anglię od łączności z Rzymem³³. Zaś gdy pozycja Korony uległa osłabieniu, a większość zrabowanych dóbr dostało się w ręce bogatej klasy ziemiańskiej, warunki te dały początek panowaniu nowej, nielicznej grupy ludzi, w których interesie było zachowanie nowych warunków oraz wzmocnienie swojej pozycji kosztem osieroconych po utracie ochrony Kościoła oraz władzy państwowej ludzi niższego stanu³⁴. Tak zarysowały się warunki wzorcowe dla całej protestanckiej Europy, podział na dwie grupy obywateli oraz wzajemna między nimi relacja. Innymi słowy, tak zawiązała się kapitalizm.

2. Owoc moralności reformacji – kapitalizm

Przejdźmy teraz do owoców reformacji, rozpoczynając od tego z nich, który Belloc określił aspektem materialnym³⁵. Skonstatować można na pierwszy rzut oka, iż autor dochodzi do wniosków podobnych do tych, które w swoim dziele przedstawił wspomniany Max Weber – z całą stanowczością wskazuje on na związek protestantyzmu z nowym ustrojem ekonomicznym. Jakże inny jest jednak wydźwięk twierdzeń, jakie stawia przed czytelnikiem Belloc! Industrialne społeczeństwo kapitalistyczne, czyli punkt kulminacyjny ekonomicznych kon-

²⁷ *Ibidem*, s. 59–80.

²⁸ *Ibidem*, s. 109–128.

²⁹ *Ibidem*, s. 81–108.

³⁰ H. Belloc, *What was the Reformation?...*, s. 364–371.

³¹ H. Belloc, *Herezja Reformacji...*, s. 98.

³² *Ibidem*, s. 99–108.

³³ *Ibidem*, s. 100.

³⁴ H. Belloc, *The Servile State...*, s. 87–96.

³⁵ H. Belloc, *The Results of the Reformation*, *The Catholic World*, October 1911/March 1912/XCIV, s. 516.

sekwencji reformacji, nie jest dla niego czymś heroicznym, lecz „zagadką i tragedią”, „odrażającym ułożeniem spraw doczesnych”, którego ludzkość z pewnością nie będzie w stanie już dłużej tolerować³⁶.

Belloc definiował kapitalizm poprzez opisanie dwóch jego immanentnych cech³⁷. Po pierwsze, obywatele w państwie kapitalistycznym pozostają osobami politycznie wolnymi, tzn. mogącymi swobodnie decydować co do swojej pracy oraz co do posiadanej własności prywatnej. Po drugie, społeczeństwo tego typu jest zawsze podzielone w bardzo charakterystyczny sposób na dwie grupy. Pierwszą z nich są obywatele posiadający własność ziemi i kapitału, a więc kontrolujący środki produkcji – kapitaliści. Resztę społeczeństwa stanowią ci ludzie, którzy posiadają mało lub wcale, będąc zmuszonymi do pracy na rzecz kapitalistów, w zamian za otrzymywane, dające im przetrwanie wynagrodzenie – tzw. proletariusze. Co ważniejsze jednak, podział ów przebiega w taki sposób, iż liczba kapitalistów zawsze pozostaje stosunkowo niewielka, nie nadaje więc ona definiującego tonu całemu społeczeństwu. Ów ton społeczności określają dominujące, niezliczone rzesze wyzutych z własności proletariuszy.

Kapitalizm różni się zatem od państwa niewolniczego (w którym niewolnicy zmuszeni są do pracy przez prawo pozytywne³⁸) cechą wolności politycznej. Nie oznacza to jednak, iż jest to ustrój dobry czy pożądaný – jak widać z przytoczonej definicji, główną skazą ustroju kapitalistycznego jest ograniczenie możliwości korzystania z instytucji własności, gdy pełny dostęp do niej realny staje się jedynie dla znikomej części społeczeństwa. Własność prywatna jest zaś urządzeniem absolutnie fundamentalnym w prawidłowym funkcjonowaniu społeczności ludzkiej, co Belloc podkreślał w swojej twórczości wielokrotnie, mając na poparcie swoich twierdzeń zarówno zasady prawa naturalnego, jak i ugruntowane zwyczaje prawa pozytywnego³⁹. Podstawowe znaczenie własności Belloc widział w wolności ekonomicznej, którą własność prywatna gwarantuje obdarzonym nią jednostkom i rodzinom⁴⁰. Wolność ekonomiczna jest zaś jego zdaniem warunkiem *sine qua non* szczęśliwego życia ludzkiego czy raczej człowieczeństwa w ogólności. Tylko ona jest w stanie zapewnić człowiekowi

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ **H. Belloc**, *The Servile State...*, s. 49–50; **H. Belloc**, *Economics for Helen...*, s. 96.

³⁸ **H. Belloc**, *Socialism and the Servile State*, *The Catholic World*, April/September 1917/CV, s. 32; **H. Belloc**, *The Servile State...*, s. 50.

³⁹ Ojciec Święty Leon XIII potwierdzał to w swojej sławnej encyklice *Rerum Novarum* – **Leon XIII**, *Rerum Novarum, O kwestii socjalnej*, Wydawnictwo TE DEUM, Warszawa 2001 [1891], s. 9.

⁴⁰ **H. Belloc**, *The Way Out*, Catholic Authors Press, Hartford, Connecticut 2006 [1938], s. 99.

możliwość rzeczywistego korzystania z wolnej woli (czyli tej cechy, która jest czynnikiem odróżniającym byt ludzki od bytu zwierzęcego), zaspokajając przy tym podstawowe pragnienie różnorodności życiowej⁴¹.

Kapitalizm zatem nie jest w stanie zadośćuczynić podstawowym wymaganiom ogółu obywateli, co jest zdaniem autora jego cechą immanentną, a nie sprawą przypadku. Jak się to jednak dzieje w praktyce? Wyjaśnić tę kwestię pomoże nam analiza wpływu owej nowej moralności, która w rzeczywistości europejskiej narodziła się w wyniku procesu reformacji – bowiem to moralne, a nie materialne przyczyny poczęły kapitalizm⁴².

Jak już wspomniano, to Jan Kalwin był tym, który, zdaniem Belloca, dał zarówno duszę, jak i konkretną strukturę, w pełni racjonalną doktrynę nowemu ruchowi protestantyzmu⁴³. Jednym z owoców jego filozofii było ugruntowanie swoistej „nowoczesnej ewangelii bogactwa”, myśli, iż „wartość człowieka, nawet jego duchowa wartość, związana jest z jego zdolnością do akumulowania pieniędzy”⁴⁴. Ten społeczny efekt jego działalności nie był bezpośredni, jednak w dłuższej perspektywie w pełni ukazana została jego doniosłość. Negując znaczenie dobrych uczynków, wolnej woli ludzkiej oraz dobrowolnego, uświęconego chrześcijańską tradycją ubóstwa, Jan Kalwin wytyczył duchową ścieżkę, na końcu której umysły ludzkie zostały zawładnięte żądzą pieniądza. Opierając się na św. Tomasz, Belloc przytaczał pogląd, iż jeśli ludzie porzucą ideał Boga jako najwyższego dobra, praktyka niechybnie będzie sprowadzać ich do stawiania materialnego dobrobytu na przynależnym Najwyższemu miejscu⁴⁵. Kalwin nigdy nie stwierdził dosłownie, iż ludzie powinni mieć na celu przede wszystkim akumulację bogactw – zniszczył jednak bariery, które katolicyzm postawił przeciwko tym niszczyielskim pragnieniom. Od tego momentu pojawiła się koncepcja bogactwa materialnego jako jedyne pewnego dobra, a więc dobra, któremu należy poświęcić najwięcej uwagi i do którego należy dążyć w pierwszej kolejności⁴⁶. Ze słów Belloca wyczytujemy myśl – coś z tego, iż Kalwin

⁴¹ H. Belloc, *An Essay on the Restoration of Property...*, s. 6–7.

⁴² H. Belloc, *The Results of the Reformation...*, s. 523. Zdaniem Belloca fałszywym historycznie twierdzeniem jest określanie kapitalizmu dzieckiem rewolucji industrialnej. Przekonywał on, iż dzięki reformacji kapitalizm ugruntował się w Europie jeszcze przed gwałtownym postępem w zakresie środków produkcji, które to kapitalizm zagarnął i wykorzystał do szybszej ekspansji – *ibidem*, s. 519. Patrz: H. Belloc, *Man and the machine*, w: *Science in the Changing World*, George Allen & Unwin Ltd., London 1933, s. 240–252.

⁴³ H. Belloc, *The Crisis of Our Civilization...*, s. 116.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 117.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 117–118.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 118.

wykorzystywał swój niepospolity talent i dogłębną wiedzę teologiczną, by dowodzić ludziom z pobożnym zapałem, iż Chwała Boża jest jedynym słusznym celem życia ludzkiego? Gdy oddzielił ludzką wolę i ludzkie działanie od możliwości osiągnięcia zbawienia indywidualnego człowieka, wtedy jedyną pewną aktywnością, jaka pozostała protestantom, było bezwzględne dążenie do pozyskiwania namacalnych dóbr tego świata, bogactw materialnych⁴⁷.

To doktryna Kalwina dała pewną, solidną ramę gwałtownym zmianom, które Belloc określił „eksplozją” reformacji⁴⁸. Całe europejskie społeczeństwo zadrżało w posiadach, ulegając nieodwracalnym przemianom. To, co od wieków służyło za słuszną i zadowalającą równowagę w zakresie stosunków społeczno-ekonomicznych, zostało gwałtownie obalone w wyniku druzgocącego ciosu, jaki zadany został przez reformację rozpoczętą we wczesnym XVI w. Z bitewnego kurzu wyłonił się nowy system, formujący ostatecznie ową nowoczesną rzeczywistość, „stan społeczny oparty o niepohamowaną konkurencję [...] i prezentujący swoje uwieńczenie w fenomenie industrialnego kapitalizmu”⁴⁹.

3. Wolna konkurencja

Najoczywistszym czynnikiem wynikającym z destrukcji moralnej jedności w Europie jest idea nieograniczonej wolnej konkurencji⁵⁰. Belloc wskazywał na siedem głównych ścieżek, którymi niekontrolowana konkurencja dąży do umieszczenia kontroli nad środkami produkcji w rękę nielicznych kapitalistów⁵¹. Wymieniał m.in. przewagę większych podmiotów gospodarczych w zakresie uzyskiwania kredytu, akumulacji kapitału czy wpływania na legislaturę oraz skuteczność egzekwowania prawa. Ważnym przykładem jest tendencja większych podmiotów gospodarczych do stosowania agresywnej polityki cenowej, mającej na celu eliminację mniejszych konkurentów⁵². Bogatsza firma jest w stanie sprzedawać swoje produkty ze stratą przez stosunkowo długi okres bez utraty płynności finansowej, jednak mniejszy przedsiębiorca, który zmuszony jest do obniżenia swoich cen w celu utrzymania sprzedaży, nie podoła pokrywaniu strat w takim samym stopniu. Owocuje to jego bankructwem, eliminacją

⁴⁷ *Ibidem*, s. 118.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 120.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 121.

⁵⁰ **H. Belloc**, *The Servile State...*, s. 142.

⁵¹ **H. Belloc**, *An Essay on the Restoration of Property...*, s. 20–21.

⁵² *Ibidem*, s. 25–26.

z rynku, a ostatecznie degradacją do roli społecznej proletariusza. Jak mówi Belloc, jest to (przynajmniej dla tych, którzy wyznają doktrynę sprawiedliwej ceny) oczywista forma kradzieży⁵³.

Ściśle związana z warunkami nieograniczonej konkurencji jest tocząca kapitalizm choroba monopolu⁵⁴, która nasila jedynie procesy dążące do podziału społeczeństwa na posiadaczy i nieposiadaczy – autor wyróżniał tu monopol produkcji i dystrybucji⁵⁵, monopol informacji⁵⁶ oraz monopol kredytu⁵⁷, które razem prowadziły do niszczenia rynku, a powszechną wolność ekonomiczną sprowadzały do roli odległego wspomnienia⁵⁸.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, iż konkurencja staje się złem jedynie wtedy, gdy przekracza określone, słusznie zaznaczone granice. Sama w sobie stanowi nieodłączny składnik zdrowego społeczeństwa ludzkiego, jest częścią jego natury⁵⁹. Nie może jednak stanowić sama w sobie słusznej zasady kierowniczej życia społecznego, co w swoim nauczaniu potwierdził Kościół Katolicki⁶⁰. Dlatego właśnie średniowieczne państwo dystrybucyjne ograniczało konkurencję, a głównym narzędziem, które temu służyło, był jeden z owoców katolickiej moralności – powszechnie występujący system cechowy⁶¹. System, który wraz z innymi zabezpieczeniami zniszczony został w kryzysie rozpoczętym przez reformację i towarzyszący jej specyficzny „nastrój umysłowy”⁶², nazwany przez Belloc’a „fałszywą filozofią społeczną”⁶³. Tylko wtedy konkurencja stała się nieposkromiona, a zamiast ożywiać społeczeństwo, zaczęła ona nieuchronnie, niejako automatycznie doprowadzać do „morderczego procesu” wchłaniania mniejszych podmiotów przez większe, a więc zwiększania liczby proletariatu przez niszczenie tzw. „małej własności”⁶⁴.

⁵³ *Ibidem*, s. 25.

⁵⁴ **H. Belloc**, *The Way Out...*, s. 45–50.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 51–55.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 57–61. Więcej o negatywnych konsekwencjach monopolu informacji patrz: **H. Belloc**, *The Free Press*, George Allen & Unwin Ltd., London 1918.

⁵⁷ **H. Belloc**, *The Way Out...*, s. 63–67.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 51.

⁵⁹ **H. Belloc**, *The Crisis of Our Civilization...*, s. 151.

⁶⁰ **Pius IX**, *Quadragesimo Anno, O chrześcijańskim ustroju społecznym*, Wydawnictwo TE DEUM, Warszawa 2002 [1931], s. 40.

⁶¹ **H. Belloc**, *The Crisis of Our Civilization...*, s. 217–222; **H. Belloc**, *The Way Out...*, s. 123–128.

⁶² **H. Belloc**, *An Essay on the Restoration of Property...*, s. 31.

⁶³ **H. Belloc**, *The Crisis of Our Civilization...*, s. 217.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 156–157.

4. Lichwa

W przeciwieństwie do wolnej konkurencji kolejny element państwa kapitalistycznego jest zły w samej swej istocie. Mowa tutaj o lichwie. Nie jest lichwą pobieranie procentu od pożyczki ani nawet pobieranie procentu wyższego od zwyczajowo przyjętego⁶⁵. Lichwą jest pobieranie procentu od pożyczki nieproduktywnej⁶⁶. Zysk pobierany z pożyczki produktywnej nie jest czymś negatywnie wpływającym na społeczeństwo⁶⁷. Lichwa jest jednak związana z pożyczką nieproduktywną, która sama w sobie jest działaniem niemoralnym, będąc domaganiem się dobra, które w ogóle nie istnieje⁶⁸. Przykładem może być pożyczka zaciągnięta w celu wyżywienia głodującej rodziny. Cały pożyczony kapitał zostaje natychmiast skonsumowany, nie powstają tutaj żadne dodatkowe dobra, z których pożyczkodawca mógłby domagać się części dla siebie. Wymagany procent musi więc być wydobyty z zasobów samego społeczeństwa, prowadząc do konsekwentnego ubożenia pożyczkobiorców i bogacenia się lichwiarzy. Stąd właśnie pochodzi klasyczne znaczenie słowa lichwa (ang. *usury*), które oznacza stopniowe niszczenie, zużywanie⁶⁹.

Lichwa istniała w ludzkich społeczeństwach od zarania dziejów, była ona jednak w każdym „zdrowym” systemie tępiąca nauczaniem, przymusem państwowym, jak i oporem ze strony ogółu społeczeństwa⁷⁰. Tak było również w rozwiniętej cywilizacji wysokiego średniowiecza, jednak w wyniku reformacji sytuacja ta odmieniła się diametralnie, czyniąc lichwę w kulturze protestanckiej czymś zupełnie naturalnym⁷¹. W ciągu kilku pokoleń po obaleniu poprzedniej moralności, praktycznie we wszystkich rozwiniętych społeczeństwach (i to nie tylko protestanckich) ludzie zaczęli postrzegać procent od samych pieniędzy jako coś normalnego i słusznego, tak jakby pieniądze same w sobie potrafiły się pomnażać⁷². A „kiedy pożyczanie pieniędzy [...] łączy się w sposób oczywisty z pobieraniem procentu, jest to działanie, które trawi ludzkość”⁷³.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 145.

⁶⁶ **H. Belloc**, *Economics for Helen...*, s. 156.

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ **H. Belloc**, *The Crisis of Our Civilization...*, s. 147.

⁶⁹ **H. Belloc**, *Economics for Helen...*, s. 158.

⁷⁰ **H. Belloc**, *The Crisis of Our Civilization...*, s. 144, 149.

⁷¹ **H. Belloc**, *Wielkie Herezje [The Great Heresies. An Examination of Religion]*, tłum. J.J. Franczak, Wydawnictwo AA, Kraków 2016 [1938], s. 178.

⁷² **H. Belloc**, *The Crisis of Our Civilization...*, s. 149–150.

⁷³ **H. Belloc**, *The Way Out...*, s. 43. W podobny sposób pisał Adam Doboszyński, przedstawiając temat z perspektywy nauki Kościoła oraz dzieł Św. Tomasza – por. **A. Doboszyński**, *Gospodarka Narodowa*, Wydawnictwo NORTOM, Wrocław 2004 [1934], s. 29–47.

5. Socjalizm i powrót niewolnictwa

Nieposkromiona konkurencja wraz z towarzyszącą jej lichwą niszczy w społeczeństwie małe, niezależne jednostki i rodziny kosztem wielkich posiadaczy. Zaczyna dominować „mentalność proletariańska”, która pogłębia zapaść moralną wywłaszczonej ludności⁷⁴. Jedyna wolność, jaka pozostaje proletariuszom, to wolność polityczna – ta jest jednak bezwartościowa bez wolności ekonomicznej. Osamotniona wolność polityczna staje się problematyczna dla społeczeństwa, które dążyć będzie do osiągnięcia ustrojowej równowagi⁷⁵. Jak w związku z tym Belloc widział dalsze konsekwencje reformacji i zrodzonego z niej kapitalizmu?

Autor widział tylko dwie możliwości: powrót do ustroju dystrybucyjnego lub socjalizm polegający na likwidacji instytucji własności prywatnej i przekazaniu kontroli nad dobrami materialnymi podmiotom publicznym⁷⁶. Drugie rozwiązanie (jego zdaniem dla społeczeństwa ukształtowanego przez kapitalizm najnaturalniejsze⁷⁷) wywodziło się w prostej linii z rozłamu religijnego *Christianitas*⁷⁸. Czynnikiem łączącym kapitalizm i socjalizm był materializm, który dzięki protestantyzmowi stał się przodująca filozofią całego zachodniego świata⁷⁹. Socjalizm, dawany jako odpowiedź na zło wynikające z ustroju kapitalistycznego, wywodził się z tej samej atmosfery moralnej, co „choroba”, którą teoretycznie powinien zwalczyć⁸⁰. Okazał się on jednak jeszcze gorszy od swojego starszego brata, chcąc uczynić państwo absolutnym władcą nad wywłaszczonymi obywatelami, niszcząc rodzinę, przecząc naturze i „świętości” jednostki, a tym samym idąc na wojnę z samym Stwórcą, na podobieństwo którego ludzka natura została uformowana⁸¹.

Co więcej, Belloc utrzymywał, iż jedynym logicznym ukoronowaniem procesu rozwoju kapitalizmu, a następnie socjalizmu, było przywrócenie *państwa niewolniczego* [ang. *the servile state*]⁸². W jego koncepcji historia ustrojowa

⁷⁴ H. Belloc, *The Way Out...*, s. 33–37.

⁷⁵ H. Belloc, *The Crisis of Our Civilization...*, s. 157; H. Belloc, *The Servile State...*, s. 107–119.

⁷⁶ H. Belloc, *The Servile State...*, s. 124–125.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 127–138.

⁷⁸ H. Belloc, *The Crisis of Our Civilization...*, s. 178.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 182.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 178.

⁸¹ H. Belloc, *The Way Out...*, s. 84–86.

⁸² H. Belloc, *The Servile State...*, s. 139–170; H. Belloc, *Socialism and the Servile State...*, s. 14–32.

zataczała zatem pełne koło, a reformacja w dłuższej perspektywie cofała cywilizację europejską do czasów pogańskich. Dlatego na pytanie, „Czym była reformacja?”, odpowiadał, iż była to „reakcja barbarzyńskiego i źle wykształconego marginesu, obcego starej i głęboko zakorzenionej Cywilizacji Rzymskiej, przeciwko wpływom tej cywilizacji”⁸³. Tak właśnie jawiła się w jego oczach reformacja – jako odwrócenie fali wysokiej kultury średniowiecza, protest zwyciężonych pogan przeciwko moralnej i intelektualnej wyższości, która obrażała miałkę umysłową swoją doskonałością⁸⁴.

Rekapitulacja

Hilaire Belloc twierdził, iż herezja jest to „zakłócenie pełnego i samonośnego systemu poprzez wprowadzenie nowatorskiego zaprzeczenia jakiejś niezbędnej w nim części”⁸⁵. Przenosząc tę definicję na grunt ustroju społeczno-ekonomicznego, stwierdzić można z całą pewnością, iż ustrój dystrybucyjny wieków średnich był dla niego właśnie takim „samonośnym” i „pełnym” systemem, reformacja była zaś herezją w pełnym tego słowa znaczeniu, która wypaczyła również materialną rzeczywistość wysokiej cywilizacji katolickiej. O tym, co zostało zaprzeczone, pisał polski historyk F. Koneczny (1862–1949). Wskazywał on na dwie najważniejsze, wynikające bezpośrednio z pojęć etyki katolickiej zasady ekonomiczne średniowiecza, których przestrzeganie dawało „niezrównane podłoże pod wszechstronny rozwój cywilizacji łacińskiej”⁸⁶. Jedną z nich było podporządkowanie ustroju celowi wytworzenia i utrzymania jak największej liczby osób niezależnych materialnie, „stojących na własnych nogach”. Drugą było przeciwdziałanie wchłanianiu słabszych przez silniejszych. Pod zasadami tymi, które skutkowały „pomnażaniem się ognisk ekonomicznych”⁸⁷, podpisałby się zapewne również i Belloc – w warunkach tych wszystkie działania doczesne były podporządkowane „wiecznemu standardowi”⁸⁸ i dzięki temu uzyskiwano możliwie doskonały rezultat ekonomiczny w postaci ustroju, któremu dominujący ton nadawała własność i wolność ekonomiczna.

⁸³ H. Belloc, *What was the Reformation?...*, s. 361.

⁸⁴ *Ibidem*.

⁸⁵ H. Belloc, *Wielkie Herezje...*, s. 12.

⁸⁶ F. Koneczny, *Co wskrzesić z ekonomii średniowiecznej?* [1935], w: F. Koneczny, *O sprawach ekonomicznych*, Wydawnictwo Antyk – Marcin Dybowski, Warszawa b.d.w., s. 54.

⁸⁷ *Ibidem*.

⁸⁸ H. Belloc, *The Crisis of Our Civilization...*, s. 127.

Przyjmijmy, iż Weber miał rację – duch kapitalizmu wywodził się z ducha chrześcijańskiej (a więc w jego oczach bezpośrednio protestanckiej) ascezy⁸⁹. Cóż jednak z tego, jeżeli w wyniku rewolucji religijnej doszło do ograniczenia ingerencji moralności i etyki w życie zbiorowe, a więc i w systemy ekonomiczne⁹⁰? Kapitalizm zawsze będzie dla wielu szczytowym osiągnięciem ekonomicznym, a sam Belloc nie zaprzeczał wyższości tego ustroju w aspekcie materialnej efektywności⁹¹, czego praktycznym dowodem był gwałtowny wzrost potęg krajów protestanckich⁹². Czy to jednak wystarczy, aby ustrój ten, wraz z innymi następstwami rozłamu jedności religijnej, nazwać prawdziwym pragnieniem cywilizacji europejskiej?

A może jednak – parafrazując klasykę polskiej literatury pióra noblisty Władysława Reymonta oraz Stefana Żeromskiego – przegraliśmy jako społeczeństwo własne szczęście dla tej „Ziemi Obiecanej”, dla tego polipa, dla którego „pustoszały wsie, ginęły lasy, wycieńczała się ziemia ze swoich skarbów, wysychały rzeki, rodzili się ludzie, a on wszystko ssał w siebie i w swoich szczękach miażdżył i przeżuwał ludzi i rzeczy, niebo i ziemię, i dawał w zamian nielicznej garstce miliony bezużyteczne, a całej rzeszy głód i wysiłek”⁹³. Może to od reformacji powiał ów wiatr przedwiośnia, w którego powiewach zabiedzony tłum robotników zaczął napierać na szary mur żołnierzy chroniących nieudolny autorytet państwowy⁹⁴? Zwolennik austriackiej szkoły ekonomii powiedziała by w tym miejscu, iż „ekonomia [...] powstrzymuje się od sądów wartościujących”⁹⁵. Jednak życie ludzkie bez takich sądów obyć się nie może, szczególnie wtedy, gdy chodzi o wydarzenia o tak niepodważalnym znaczeniu jak te, których symboliczne pięćsetlecie niedawno obchodziliśmy⁹⁶. Dlatego też

⁸⁹ M. Weber, *Etyka protestancka...*, s. 183.

⁹⁰ F. Koneczny, *Zawisłość ekonomii od etyki* [1933], w: F. Koneczny, *O sprawach ekonomicznych...*, s. 70.

⁹¹ H. Belloc, *Economics for Helen...*, s. 97 – a przynajmniej w pierwszej fazie tego ustroju.

⁹² H. Belloc, *Wielkie Herezje...*, s. 176–194 – był też jednak przekonany, iż w XX w. supremacja kultury protestanckiej ulegała rozpadowi.

⁹³ W. S. Reymont, *Ziemia obiecana*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977 [1899], s. 297.

⁹⁴ S. Żeromski, *Przedwiośnie*, Czytelnik, Warszawa 1970 [1924], s. 314–315. Autor pisał oczywiście w tytule rozdziału o „wietrze ze wschodu”. Warto jednak pamiętać, iż zarówno Karl Marx jak i Fryderyk Engels (czyli główni teoretycy „wiejącego od wschodu” komunizmu) wywodzili się z rzeczywistości protestanckich Prus.

⁹⁵ L. von Mises, *Ludzkie działanie. Traktat o ekonomii* [*Human Action. A Treatise on Economics*], tłum. W. Falkowski, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa 2011 [1949], s. 8. Patrz również: *ibidem*, s. 744–745.

⁹⁶ Inne opracowanie tematu zawarte w: A. Fanfani, *Catholicism, Protestantism and Capitalism*, Sheed & Ward, London 1935.

dyskusja toczona na powyższy temat pozostanie żywa nawet wtedy, gdy zabraknie ludzi osobiście identyfikujących się z owocami tego wielkiego cywilizacyjnego wstrząsu, który zapisał się w historii jako *reformacja*⁹⁷.

Bibliografia

- Belloc Hilaire**, *An Essay on the Restoration of Property*, IHS Press, Norfolk, VA 2002 [1936].
- Belloc Hilaire**, *The Crisis of Our Civilization*, Cassel and Company Ltd., London 1937.
- Belloc Hilaire**, *Economics for Helen*, IHS Press, Norfolk, VA, 2004 [1924].
- Belloc Hilaire**, *Europe and The Faith*, The Paulist Press, New York 1920.
- Belloc Hilaire**, *The Free Press*, George Allen & Unwin Ltd., London 1918.
- Belloc Hilaire**, *Herezja Reformacji [How the Reformation Happened]*, tłum. Jan J. Franczak, Wydawnictwo AA, Kraków 2017 [1928].
- Belloc Hilaire**, *Man and the machine*, w: *Science in the Changing World*, George Allen & Unwin Ltd., London 1933, s. 240–252.
- Belloc Hilaire**, *The Results of the Reformation*, The Catholic World, October 1911/March 1912/XCIV, s. 515–524, 799–807.
- Belloc Hilaire**, *The Servile State*, The Liberty Fund, Indianapolis 1977 [1912].
- Belloc Hilaire**, *Socialism and the Servile State*, The Catholic World, April/September 1917/CV, s. 14–32.
- Belloc Hilaire**, *The Way Out*, Catholic Authors Press, Hartford, Connecticut 2006 [1938].
- Belloc Hilaire**, *What was the Reformation?*, The Catholic World, October 1911/March 1912/XCIV, s. 26–35, 359–371.
- Belloc Hilaire**, *Wielkie Herezje [The Great Heresies. An Examination of Religion]*, tłum. Jan J. Franczak, Wydawnictwo AA, Kraków 2016 [1938].
- Boruta Paweł, Tulejski Tomasz**, *Poza kapitalizmem i socjalizmem. Dystrybucjonizm jako alternatywa wobec materialistycznego postrzegania ludzkiej egzystencji*, Studia Prawno-Ekonomiczne 2017/CIV, s. 27–44.
- Chesterton Gilbert K.**, *Źródło i miazgły [The Well and the Shallows]*, tłum. Jaga Rydzewska, Fronda, Warszawa 2016 [1935].
- Cobbet William**, *Historyja Reformy Protestantckiej w Angliji i Irlandyi [A History of the Protestant Reformation In England and Ireland]*, tłum. Józef Kropiwnicki [1877], Wydawnictwo Pardwa, Damian Marszał, Leszno 2018 [1824].
- Doboszyński Adam**, *Gospodarka Narodowa*, Wydawnictwo NORTOM, Wrocław 2004 [1934].
- Fanfani Amintore**, *Catholicism, Protestantism and Capitalism*, Sheed & Ward, London 1935.
- Koneczny Feliks**, *Co wskrzesić z ekonomii średniowiecznej?* [1935], w: Feliks Koneczny, *O sprawach ekonomicznych*, Wydawnictwo Antyk – Marcin Dybowski, Warszawa b.d.w., s. 51–60.

⁹⁷ Chesterton (który był konwertytą z protestantyzmu na katolicyzm) określał protestantyzm „religią skamielin”, w której przepadła już substancja, a zostały jedynie cechy akcydentalne, i to m.in. z tego powodu obumierała ona na oczach współczesnych – **G.K. Chesterton**, *Źródło i miazgły [The Well and the Shallows]*, tłum. J. Rydzewska, Fronda, Warszawa 2016 [1935], s. 39–46.

- Koneczny Feliks**, *Zawisłość ekonomii od etyki* [1933], w: Feliks Koneczny, *O sprawach ekonomicznych*, Wydawnictwo Antyk – Marcin Dybowski, Warszawa b.d.w., s. 60–73.
- Lachowska Dorota**, *Wstęp*, w: Max Weber, *Etyka protestancka i duch kapitalizmu* [*Die protestantische Ethik und der Geist des Kapitalismus*], tłum. Dorota Lachowska, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011 [1904–1905], s. 7–46.
- Leon XIII**, *Rerum Novarum, O kwestii socjalnej*, Wydawnictwo TE DEUM, Warszawa 2001 [1891].
- Pius IX**, *Quadragesimo Anno, O chrześcijańskim ustroju społecznym*, Wydawnictwo TE DEUM, Warszawa 2002 [1931].
- Reymont Władysław S.**, *Ziemia obiecana*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977 [1899].
- Sombart Werner**, *Die moderne kapitalismus*, Leipzig 1902, cyt. za: Lachowska Dorota, *Wstęp*, w: Max Weber, *Etyka protestancka i duch kapitalizmu* [*Die protestantische Ethik und der Geist des Kapitalismus*], tłum. Dorota Lachowska, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011 [1904–1905].
- Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1.02.2017 r. w sprawie upamiętnienia 500-lecia obecności protestantów na ziemiach polskich.*
- Von Mises Ludwig**, *Ludzkie działanie. Traktat o ekonomii* [*Human Action. A Treatise on Economics*], tłum. Witold Falkowski, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa 2011 [1949].
- Weber Max**, *Etyka protestancka i duch kapitalizmu* [*Die protestantische Ethik und der Geist des Kapitalismus*], tłum. Dorota Lachowska, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011 [1904–1905].
- Żeromski Stefan**, *Przedwiośnie*, Czytelnik, Warszawa 1970 [1924].

Paweł BORUTA

CIVILIZATION IN PERIL OF DISSOLUTION. IMPACT OF REFORMATION ON EUROPE'S ECONOMIC SYSTEM BY HILAIRE BELLOC

(Summary)

Hilaire Belloc, prolific British writer and friend of G.K. Chesterton, was widely known for his firm Catholic faith and strong belief in the leading role of the Catholic Church in establishing the European Civilization. In combination with his interests in economy, this resulted in his consistent historic vision of the western world, with Reformation as a turning point. European society, once existing as a servile state, was transformed by Christianity into a distributist state, which was regarded by Belloc as the best possible social-economic system. But when rapid Reformation changed the common morality, then arose Capitalism, which degraded the majority of population, and threatened the society with further perils of socialism, and even the return of the servile state.

In this Article the Author argues, that in spite of the popular opinion, the incontestable influence of Reformation was not a positive factor in the development of the European Civilization, but in fact it resulted in a sudden change of morality, which eventually destroyed a once tested and effective system, putting the society in danger of further perilous consequences.

Keywords: Belloc; Reformation; Protestantism; capitalism